GŁOS PRACOWNICZY

MIESIĘCZNIK

Organ ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH Przemysłu Handlu i Biurowości w Rzeczypospolitej Polskiej Siedziba Kraków, Sławkowska L. 6.

Rok 1 **Czerwiec 1939** **Nr 3**

Uchwały Centralnej Komisji Zw. Zawodowych

Dnia 7 czerwca r. b. odbyło się plenarne posiedzenie Komisji Centralnej Związków Zawodowych. Zostało ono poświęcone omówieniu sprawozdania z działalności KCZZ., oraz ustaleniu taktyki klasowych Związków Zawodowych w obecnej sytuacji gospodarczej i politycznej.

Posiedzenie Komisji Centralnej odbyło się w nastroju wielkiej powagi i poczucia odpowiedzialności. Wszyscy uczestnicy bowiem zdawali sobie sprawę z doniosłego momentu historycznego i z odpowiedzialności, spoczywającej na barkach świadomej i zorganizowanej klasy robotniczej. Wszystkie postanowienia Wydziału wykonawczego KCZZ., jeśli chodzi o Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej i o stanowisko ogólne — zostały **ZATWIERDZONE** i sprawozdanie przyjęto do wiadomości.

W sprawach taktyki Związków — powzięto następującą uchwałę:

TAKTYKA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W OBECNEJ SYTUACJI.

Komisja Centralna Związków Zawodowych w Polsce na posiedzeniu swym dnia 7 czerwca r. b., po wysłuchaniu referatu i po przeprowadzeniu dyskusji, stwierdza:

Zasady, ustalone przed dwudziestu laty przez Pierwszy Kongres Związków Zawodowych w Warszawie, obowiązują nadal. Ruch zawodowy uznaje swoje dotychczasowe stanowisko i stwierdza niezaprzeczalny fakt, jakim jest walka klasowa między światem pracy i światem kapitału. Celem ruchu zawodowego jest przebudowa stosunków gospodarczych i społecznych w Państwie na podstawach socjalistycznych.

Związki Zawodowe dla przeprowadzenia swojej walki w Polsce muszą, tak jak dotychczas, utrzymywać **SOLIDARNOŚĆ Z ROBOTNIKAMI INNYCH KRAJÓW**. Organizacje nasze muszą korzystać z ich doświadczeń, oraz utrzymywać najściślejszą łączność świata pracy w walce o wspólne cele.

Ruch zawodowy może skutecznie prowadzić swoją walkę, jedynie zachowując swoją **CAŁKOWITĄ NIEZALEŻNOŚĆ** od czynników administracyjnych, od przedsiębiorców i obszarników. Wszelka zależność bowiem musiałaby doprowadzić do zboczenia organizacyj zawodowych z drogi dotychczasowej walki o pełne zwycięstwo naszych ideałów.

Komisja Centralna Związków Zawodowych w Polsce stwierdza, że organizacje przedsiębiorców oraz niektóre czynniki administracyjne chcą wyzyskać obecną sytuację dla dokonania **OBNIŻEK** płac i pogorszenia warunków pracy i płacy.

Wszelkim tego rodzaju zakusom Związki zrzeszone winny się oprzeć, nie pozwalając w żadnym wypadku **NA POGARSZANIE** obecnych warunków. Jednocześnie Komisja Centralna Związków Zawodowych zaleca prowadzenie nadal akcji o **PODNIESIENIE PŁAC** i polepszenie warunków pracy we wszystkich tych gałęziach przemysłu, gdzie istnieją ku temu odpowiednie warunki.

Jednym z najważniejszych zadań ruchu zawodowego musi być walka o wprowadzenie w życie **PROGRAMU GOSPODARCZEGO**, ustalonego przez nasze ostatnie Kongresy Związków Zawodowych, oraz akcja w obronie **BEZROBOTNYCH** i na rzecz zabezpieczenia ich egzystencji.

Komisja Centralna Związków Zawodowych w Polsce przypomina raz jeszcze z całym naciskiem, że akcje zawodowe o charakterze ogólnym, oraz wszelkie wystąpienia Związków na zewnątrz — mogą być przez Związki prowadzone jedynie pod warunkiem **UPRZEDNIEGO POROZUMIENIA SIĘ** i uzyskania zgody Komisji Centralnej Związków Zawodowych. Żadne wystąpienia samowolne — nie mogą być tolerowane i nie znajdą poparcia KCZZ.

Ruch zawodowy musi przełamać i przezwyciężyć **AKCJĘ ROZŁAMOWĄ**, prowadzoną obecnie przez **ZPZZ.**, będący ekspozyturą **OZN.** Akcja tej organizacji, pod pretekstem solidaryzmu, ma za zadanie wpędzenie robotników i pracowników w szeregi tego powolnego władzom ugrupowania.

Robotnicy polscy nie potrzebują „protektorów" ze strony co raz to nowych organizacyj rządowych. Klasa robotnicza Polski zdała egzamin ze swojego niezłomnego stanowiska **NA RZECZ OBRONY KRAJU I NARODU**. Potoki krwi, przelanej w obronie Polski w okresie walki o Niepodległość i w czasie wojny, są wymownym świadectwem tego stanowiska, któremu nikt zaprzeczyć nie może.

Komisja Centralna Związków Zawodowych zajmowała się m. in. przejawami niepohamowanej nienawiści wobec obywateli z pośród mniejszości narodowych. W sprawie tej powzięto uchwałę:

W SPRAWIE NACJONALIZMU.

Akcja nienawiści narodowościowej (szowinizm) doprowadza w szeregu ośrodków państwa do ostrych

siarć z robotnikami mniejszości narodowych, przy czym ofiarą padają często obywatele lojalni wobec Państwa Polskiego, tylko dlatego, że są innej narodowości, wtedy, gdy ogólna sytuacja **WYMAGA KONSOLIDACJI MAS**, powszechnego współdziałania pracowników całego kraju.

Komisja Centralna Związków Zawodowych w Polsce stwierdza, że dotychczas nie ustały **ANTYSEMICKIE WYSTĘPY** na terenie akademickim, które doprowadziły ostatnio do nowych ofiar wśród uczącej się młodzieży żydowskiej.

Wreszcie Komisja Centralna Związków Zawodowych w Polsce z ubolewaniem konstatuje, że zagwarantowana Konstytucją **ZASADA RÓWNOŚCI** obywatelskiej w Polsce jest naruszona dotkliwie przez szykany wobec mas pracujących narodowości niemieckiej, żydowskiej i ukraińskiej.

— oOo —

Sprawa Izby Pracy ucichła

Pod koniec roku 1925 ujawniły się skłonności do wprowadzenia przez rząd Izb Pracy. Ruch pracowniczy wypowiedział się w zasadzie za wprowadzeniem tego rodzaju instytucji, domagając się atoli wydania takiej w tej mierze ustawy, któraby istotnie zapewniała robotnikom i pracownikom umysłowym prawdziwą reprezentację w tych instytucjach.

Przedstawiciel Komisji Centralnej klasowych związków zawodowych b. poseł Kwapiński wypowiedział się na konferencjach, które się odbywały w początkach 1936 r. w Ministerstwie Opieki Społecznej za powołaniem Izby Pracy zgłaszając przy tym żądanie, by opłaty na rzecz Izby Pracy nie były zbyt wysokie, by ciała zarządzające tą instytucją były z powszechnych wyborów, by została utworzona jedna Izba Pracy na całą Polskę.

W sprawie tej nastąpiło porozumienie wszystkich organizacyj zawodowych i na konferencji w dniu 10 grudnia 1936 roku stanowisko swoje określiły w sposób następujący:

DEKLARACJA

Polski ruch robotniczy i pracowniczy stwierdza bezsporne prawo zorganizowanych warstw pracujących do pełnego zarządzania wszystkimi instytucjami, które reprezentują lub służą ich szczególnym interesom społecznym i ekonomicznym.

W tej myśli podpisane centrale ruchu zawodowego uważają za swój obowiązek sformułować zasady, na których powinna być oparta Izba Pracy. Spełni ona swoje zadania z pożytkiem dla warstw pracujących jedynie wówczas, gdy będzie odpowiednikiem wolnego ruchu zawodowego robotników i pracowników. W żadnym wypadku nie może krępować działalności ruchu zawodowego, stać się instytucją konkurencyjną, ograniczyć go lub zastąpić.

Zgodnie z tym przyjmujemy następujące zasady:

1) organa stanowiące Izbę Pracy będą powołane w drodze powszechnych i proporcjonalnych wyborów, przeprowadzonych w grupach robotników i pracowników na kandydatów, przedstawionych wyborcom przez centralę związków zawodowych; należy przeto wykluczyć udział radców z nominacji;

2) Izba Pracy powinna objąć wszystkie kategorie robotników i pracowników, a więc zarówno prywatnych jak samorządowych i państwowych;

3) Izba Pracy powinna posiadać pełny samorząd, t. j. prawo ostatecznego decydowania w sprawach konstytuowania władz i ustalenia wysokości składek w granicach ustawowych jak też i w zakresie całej swojej działalności;

4) będzie utworzona obecnie tylko jedna Izba Pracy i w ten sposób utrzymywany zostanie charakter reprezentacyjny robotników i pracowników i ograniczone do minimum obciążenia warstw pracujących na rzecz nowej instytucji.

Deklaracja niniejsza wyraża zgodne stanowisko podpisanych central również wobec projektu, który został przedłożony pod obrady dzisiejszej konferencji.

Jednak podpisane centrale ruchu robotniczego i pracowniczego wyrażają przekonanie, że warstwy pracujące mogą ustosunkować się z zaufaniem do projektu ustawy o Izbach Pracy, gdy zostanie przywrócony odebrany im pełny samorząd w instytucjach ubezpieczeniowych, oparty na powszechnych wyborach.

Powyższa deklaracja została podpisana przez Centralną Komisję Klasowych Zw. Zawod., Zjednoczenie Zawodowe Polskie, Związek Zw. Zawodowych, oraz Komisję Porozumiewawczą Związków Pracowniczych, obejmującą centralę pracowników prywatnych t. j. Unię Pracowników Umysłow., Komitet Pracowników Państwowych, oraz Radę Naczelną Pracowników Samorządowych.

Zupełnie zdecydowane stanowisko, jakie zajął cały robotniczy i pracowniczy ruch zawodowy, sprawiło, że sprawa ta uległa odroczeniu... tylko dlatego, że przedstawiciele Związków Zawodowych domagali się pełnej autonomii tej instytucji. Obecnie jakoś nic się nie mówi o wprowadzeniu Izb Pracy. Sprawa ucichła. Widocznie przestała być dla rządu aktualna.

Atoli dla świata pracy jest ona nadal aktualna. Należy się spodziewać, że ruch pracowniczy niebawem i tę sprawę obok innych podejmie i domagać się będzie dopuszczenia go do zarządzania wszystkimi instytucjami, w których rozstrzyga się o losie robotników i pracowników. Izba Pracy, powinna być ich parlamentem opartym na szerokich podstawach demokratycznych.

Ster

— oOo —

Skazany za wyzysk pracy robotników

Rozpoznana była sprawa kierownika fabryki dykt w Potowie (pow. postawski) Bermana Kusiela oskarżonego o zatrudnianie robotników w fabryce ponad normy ustalone ustawą o czasie pracy w przemyśle i handlu oraz w niedzielę i święta.

Za powyższe wykroczenia Berman Kusiel został ukarany w drodze karno-administracyjnej orzeczeniem Inspektora Pracy 73 obwodu karą aresztu na przeciąg sześciu tygodni. Na skutek odwołania się ukaranego do Sądu — Sąd po rozpoznaniu sprawy orzeczenie Inspektora Pracy zatwierdził, skazując obwinionego na 6 tygodni bezwzględnego aresztu. Wyrok Sądu jest prawomocny i zaskarżony być nie może.

Związki zawodowe a naukowa organizacja pracy

(dokończenie)

W pierwszej części naszego artykułu zapoznaliśmy się z najważniejszymi zasadami organizacji naukowej odnośnie jednej komórki ustrojowej przedsiębiorstwa, t. j. kierownictwa. Już na podstawie tych pobieżnych uwag dochodzimy do przekonania, że na stanowiskach kierowniczych w zakładach przemysłowych i handlowych powinni znaleść się ludzie o wysokiej wiedzy fachowej i dużym doświadczeniu zawodowym. Dotyczy to przede wszystkim kierowników na stanowiskach naczelnych, nie mniej jednak i kierowników t. zw. oddziałowych.

Wszyscy wybitni teoretycy i praktycy organizacji naukowej podkreślają zgodnie, że od kierowników należy wymagać poza wiedzą fachową i doświadczeniem również **dużego wyrobienia społecznego**. Prof. K. Adamiecki w referacie swoim n. t. „Stanowisko inżyniera jako kierownika zakładów wytwórczych", wygłoszonym na I. Zjeździe Naukowej Organizacji Pracy w 1924 roku w Warszawie, tak oto określa rolę kierownika w zakładach przemysłowych:

„Jeżeli chcemy ubiegać się o rolę kierowniczą w procesach wytwórczyh, to musimy dobrze zrozumieć, że najszersza wiedza fachowa będzie czemś wielce ułomnem, jeżeli nie będzie szła w parze z równie wysokiem uspołecznieniem kierownika. Człowiek, nie posiadający tych zalet, niech się nie bierze do roli kierowniczej, bo zamiast przyczyniać się do postępu, może bardzo łatwo stać się szkodnikiem społecznym".

Słowa mocne i bardzo słuszne, lecz niestety zbyt rzadko uwzględniane przez czynniki, mające decydujący wpływ na obsadzanie stanowisk kierowniczych w przedsiębiorstwach prywatnych, samorządowych i państwowych.

Dotychczas panuje niestety mylne przekonanie, że do kierowania jakimkolwiek przedsiębiorstwem zarobkowym wystarczy jedynie **tytuł własności** (także udział, akcje) bez względu na kwalifikacje fachowe i zawodowe właściciela. Nie rzadko spotykamy takie wypadki, że stanowiska kierownicze obsadzane są nie pod kątem widzenia fachowości i uzdolnienia kandydatów, lecz według jakiegoś klucza, nie biorącego pod uwagę interesów ani celów, dla których przedsiębiorstwo zostało powołane do życia. Tego rodzaju wypadki zachodzą bardzo często nawet w dużych zakładach, rządzącymi się własnymi statutami.

Prof. K. Adamiecki w cytowanym już przez nas referacie swoim przy omawianiu roli kierowniczej w zakładach przemysłowych przytoczył następujące zdanie Forda:

„Pracodawca jest tylko człowiekiem, tak samo jak i jego robotnicy. Ma prawo do utrzymania swego stanowiska tylko o tyle, o ile umie je wypełnić. Jeżeli umie sterować swojem przedsiębiorstwem, wtedy odpowiada swemu stanowisku, w razie przeciwnym ma nie więcej do tego kwalifikacji, niż nowonarodzone niemowlę".

W dalszym ciągu swego referatu prof. Adamiecki wywodzi:

„Jeżeli będziemy patrzeć na rzeczy bezstronnie, to na nasze pytanie musimy odpowiedzieć, że sam tytuł własności wcale nie jest wystarczającą kwalifikacją do zarządzania zakładem przemysłowym. A jeżeli zaczniemy badać istniejące obecnie stosunki, to łatwo możemy się przekonać, że znaczna ilość właścicieli zakładów wytwórczych nie posiada do kierownictwa ani dostatecznej wiedzy, ani doświadczenia, ani innych kwalifikacyj".

Identyczne stanowisko zajmują pracownicze związki zawodowe. Idą nawet w swoich żądaniach jeszcze dalej: dążą do zmiany ustroju społecznego na zasadach sprawiedliwości, celem ratowania majątku narodowego, jaki stanowią warsztaty pracy, przed zniszczeniem nieracjonalną gospodarką prywatno — kapitalistyczną. Związki te wychodzą z tego założenia, że dla świata pracy nie jest i nie może być obojętnym, czy właściciele przedsiębiorstw względnie ich pełnomocnicy posiadają dostateczne kwalifikacje do kierowania zakładem, czy też ich nie posiadają. Przez nieumiejętne bowiem kierowanie zakładem niszczy się w sposób niedopuszczalny majątek narodowy i tym samym pozbawia rzesze pracownicze warsztatów pracy.

Tym też m. i. należy tłumaczyć prowadzoną od dłuższego czasu przez związki pracownicze akcje o dopuszczenie przedstawicielstwa pracowniczego do władz nadzorczych przedsiębiorstw zarobkowych. Ale jest to już temat inny, który przekracza ramy naszego artykułu. Poruszyliśmy go jedynie dlatego, aby przy omawianiu obecnego stanu organizacji większości przedsiębiorstw wykazać również, jak słuszne są dążenia związków pracowniczych do zmiany ustroju społeczno-gospodarczego i jak zdrowa jest ich ideologia.

Podając wyżej niektóre prawa i zasady organizacji naukowej, rozmyślnie cytowaliśmy obszerniej zdania i uwagi tych naukowców i praktyków, którzy tym problemem się interesują, ażeby podkreślić, że związki zawodowe nie są w swoich poglądach odosobnione.

Musimy jednak z całym naciskiem zaznaczyć, że dalecy jesteśmy od twierdzenia, iż na wszelkie niedomagania przedsiębiorstwa jedyną receptą jest zastosowanie nauki organizacji. Dużo jest jeszcze in-

nych czynników, które w ten czy inny sposób wpływają na przedsiębiorstwo. Oparcie jednak organizacji na podstawach naukowych usunie w dużym stopniu istniejące trudności i przyczyni się pośrednio do poprawy bytu i stałości zatrudnienia pracowników.

W dotychczasowych wywodach naszych staraliśmy się dowieść, że na niekorzystne kształtowanie się wzajemnego stosunku pracodawcy wpływa w dużej mierze wadliwa organizacja przedsiębiorstwa, którego kierownicy nie starają się, czy też nie chcą przestrzegać zasad i praw naukowej organizacji pracy. Również i ułożenie prawidłowego budżetu jest nie do pomyślenia w przedsiębiorstwie o wadliwej organizacji. Brak zaś budżetu w przedsiębiorstwie jest dowodem braku sprawności kierownictwa.

Tego rodzaju niepożądane zjawiska zachodzą przeważnie w tych przedsiębiorstwach, w których na stanowiskach kierowniczych znajdują się ludzie niedoświadczeni i o małym wyrobieniu społecznym. Ci zaś zwykli otaczać się pracownikami o słabych charakterach. Wszystkie przez nas przytoczone wyżej zasady dobrego kierownictwa są przez nich stale lekceważone. Gdy jednak takie niezdrowe stosunki trwają przez czas dłuższy, przedsiębiorstwo upada i załamuje się. Każde zaś załamanie się przedsiębiorstwa wpływa niekorzystnie na życie gospodarcze państwa, co znów z kolei staje się przyczyną wstrząsów i prowadzi nieuchronnie do niszczenia majątku narodowego.

Zrozumiały to dobrze rządy większości państw demokratycznych, wydając szereg ustaw, mających na celu zabezpieczenie słusznych interesów Świata Pracy. Zrozumiały to również i społeczeństwa, nie może tego jednak zrozumieć **KAPITAŁ**, dla którego pracownik jest tylko jednym z **przedmiotowych** czynników gospodarczych.

Ale i w dzisiejszych warunkach istnieje możliwość unormowania zasad współpracy. Do najważniejszych z tych zasad zaliczymy dobrą organizację przedsiębiorstwa, opartą na podstawach naukowych, oraz doświadczone kierownictwo. Ponadto na stanowiskach kierowniczych i pracowniczych powinni — jak to już wyżej wykazaliśmy — znaleść się ludzie o dużym wyrobieniu społecznym. A szkołą tego wychowania społecznego są przede wszystkim związki zawodowe. Jest niespornym, że pracownik — związkowiec, wychowany w twardej szkole życia związkowego, będzie pracował na powierzonej mu placówce nietylko sumiennie i uczciwie, lecz również nie dopuści do tego, by ktokolwiek próbował działać na szkodę zarówno pracowników jakoteż i przedsiębiorstwa. Należy bowiem pamiętać:

Związki zawodowe jednoczą, wychowują, kształcą, hartują — słowem — uspołeczniają !

J. M.

— oOo —

IDEA BRATERSTWA

Prezes Rady Naczelnej P. P. S., sekretarz generalny Komisji Centralnej b. poseł Zygmunt Żuławski wydał broszurę pod hasłem: „20 lat działalności związków zawodowych w Polsce", z której podajemy następujący fragment:

„Ruch zawodowy w Polsce, dążąc do skonsolidowania i zorganizowania wszystkich robotników i pracowników, prowadząc walkę na dziś o prawo i możność życia, oraz walkę o zdobycie pełnej wolności jutro — i o usunięcie wszelkiego wyzysku — konsekwentnie musiał stanąć sam na stanowisku **ZUPEŁNEGO RÓWNOUPRAWNIENIA WSZYSTKICH LUDZI PRACY BEZ WZGLĘDU NA NARODOWOŚĆ, WYZNANIE I PRZEKONANIE.** Uznanie tej zasady, które przejawiło się nie tylko we wspomnianej powyżej uchwale Kongresu, lecz również w stosowanej praktyce — zapewniło też ruchowi klasowemu wielki wpływ na całą klasę robotniczą i dominujące znaczenie. W szeregach Związków stanęli też — jako zupełnie równouprawnieni — obok robotników polskich, robotnicy ukraińscy, białoruscy, żydowscy i niemieccy, którzy dla zawarowania i zaspakajania potrzeb swej własnej narodowej, odrębnej kultury stwarzali odrębne komisje narodowościowe.

Widząc w ten sposób we wszystkich ludziach pracy, bez względu na istniejące wśród nich różnice, jednakowych i równouprawnionych towarzyszy pracy i walki we własnym kraju — klasa robotnicza od samego początku stanęła na gruncie istnienia **WSPÓLNEGO INTERESU LUDZI PRACY CAŁEGO ŚWIATA I MIĘDZYNARODOWEJ SOLIDARNOŚCI.** Związki zawodowe, **BRONIĄC NIEPODLEGŁOŚCI WŁASNEGO KRAJU I PRZYGOTOWUJĄC JEJ OBRONĘ,** czego dawały zawsze czynne dowody, równocześnie dążyły do **STWORZENIA LOJALNEJ I PRAWDZIWEJ WSPÓŁPRACY WSZYSTKICH NARODÓW** — i uważały, że osiągnięcie jej na trwałe jest zawsze możliwe, i żaden z nich nie będzie dążył do ujarzmienia drugiego".

* * *

Broszurka b. posła Żuławskiego winna się znaleść w posiadaniu każdego działacza związkowego.

ZWIĄZKOWCY WYCIECZKUJĄ....

Wydział Kulturalno-Oświatowy zorganizował w pogodne niedziele maja i czerwca kilka wycieczek krajoznawczych.

Piękno przyrody w wiosennym słońcu, odpoczynek wśród lasów Kochanowa, na pięknej górze Lanckorony (z ruinami zamku), w Kalwarii Zebrzydowskiej, gdzie szliśmy wśród lasu drogami pątników, zwiedzając słynny klasztor, a przede wszystkim cudowna panorama widoków z Lanckorony, pozostawią niezatarte wrażenie w duszach uczestników.

Wynieśliśmy z tych wycieczek wiele korzyści dla zdrowia, poznanie pięknych i nieznanych nam dotąd okolic, miejsc i zabytków i umocniło się współżycie koleżeńskie uczestników.

To też wycieczki takie, stale do innych miejscowości urządzane będą w każdą pogodną niedzielę lata i ogłaszane w świetlicy Związku. Prosimy wszystkie Koleżanki i Kolegów o zainteresowanie się we własnym interesie tymi przemiłymi, ciekawymi, a kalkulowanymi możliwie najtaniej — wycieczkami.

Z posiedzenia Rady Miejskiej w Krakowie

12 czerwca 1939 r. odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej. W dyskusji zabrał dwukrotnie głos do porządku dziennego prezes kol. M. Statter imieniem Klubu radnych P. P. S., na wniosek którego, Rada Miejska uchwaliła następujące rezolucje:

REZOLUCJA I.

W związku z uchwaleniem Statutu podatku drogowego na rzecz Gminy stol. król. miasta Krakowa, obciążającego m. innymi także właścicieli budynków nie korzystających z 6-letniego zwolnienia od podatku drogowego, Rada Miejska w Krakowie stwierdza, iż obciążenie to nie powinno dawać tym właścicielom asumptu do podwyższania czynszów lokatorskich, szczególnie z uwagi na to, że mieszkania te przeważnie zajmowane są przez ludność pracującą której pobory nietylko, że nie są podwyższane, ale częstokroć ulegają redukcji. Niezależnie od powyższego, stwierdzono, że w ostatnich czasach mieszkania w nowych domach są przedmiotem nieuzasadnionej zwyżki czynszów wobec czego Rada Miejska zwraca się do Zarządu Miejskiego, aby ten, wspólnie z władzami administracyjnymi, poczynił zarządzenia przeciwdziałające wszelkiej zwyżce czynszowej, — zwłaszcza odnośnie do mniejszych mieszkań, zajmowanych przez robotników, urzędników i drobnych rękodzielników.

REZOLUCJA II.

Zważywszy, że polityka mieszkaniowa jest jednym z podstawowych zagadnień gospodarki komunalnej, ściśle wiążącym się z całokształtem spraw i zadań tej gospodarki, że zatem do ustawowych obowiązków Gminy należy dostarczenie jej mieszkańcom dachu nad głową i dbanie o ciągłą poprawę warunków mieszkaniowych, Klub radnych PPS., zastrzegając sobie wyczerpujące omówienie i zgłoszenie odpowiednich wniosków podczas debaty budżetowej, w tym miejscu z okazji wysłuchania sprawozdania z działalności Komitetu Rozbudowy miasta Krakowa, zgłasza następujący wniosek, względnie dezyderat:

Komitet Rozbudowy m. Krakowa winien przyczyniać się do kierowania jak największej ilości kredytów długoterminowych za stosunkowo niskim oprocentowaniem na budownictwo mieszkań istotnie najpotrzebniejszych o tanim komornym, t. j. od 20 do 60 zł. miesięcznie, przy czym winien przestrzegać, by powierzchnia tych mieszkań, wyposażona dostatecznie, nie dawała prawa właścicielom do ściągania nadmiernego komornego. Osiągnąć to można m. innymi przez popieranie budownictwa społecznego prowadzonego przez spółdzielnie i inne instytucje na zysk nie obliczone, oraz przez prowadzenie przez miasto własnej planowej polityki mieszkaniowej.

Komitet Rozbudowy m. Krakowa nie powinien udzielać kredytów tym, którzy powyższym założeniom nie odpowiadają, oraz tym pożyczkobiorcom, którzy dążą do osiągnięcia największego zysku z wkładanych w budownictwo kapitałów, przez budowanie małych mieszkań, ale za takim komornym, że nie mogą one być wliczane do izb, które statystycznie wykazuje się jako małe mieszkania.

Polityka mieszkaniowa Gminy winna być prowadzona za pośrednictwem Komitetu Rozbudowy miasta w ten sposób, by Zarząd Miejski stał się ośrodkiem akcji mieszkaniowo — budowlanej, prowadzonej tak we własnym zakresie, jak również przez spółdzielnie mieszkaniowe robotnicze, Tow. Osiedli Robotniczych, Zakł. Ubezp. Społ. i podobne instytucje społeczne.

* * *

Na posiedzeniu Komisji finansowo—budżetowej, odbytej 19 czerwca 1939, uchwalono kilka wniosków w dziale oświatowym, zgłoszonych przez kol. Stattera. Między innymi: przyznano 50.000 zł. na budowę szkoły powszechnej na Krowodrzy, przyznano 50.000 zł. na rozbudowę szkoły powszechnej im. Jadwigi z Łobzowa, przy ul. Kazimierza Wielkiego, przyznano 2.800 zł. na sporządzenie parkietów w trzech izbach szkoły im. Kraszewskiego przy ulicy Miodowej. W dziale kultura i sztuka: bezpłatny wstęp dla robotników i pracowników umysłowych, za pośrednictwem związków pracowniczych do wszystkich muzeów miejskich w Krakowie.

KOLONIA LETNIA ZWIĄZKU W MAKOWIE PODHALAŃSKIM

Związek nasz organizuje w bież. roku kolonię letnią dla swych członków oraz ich krewnych.

Kolonia mieścić się będzie w pensjonacie I-ej klasy „Słoneczko" obok rzeki Skawy i lasu wysokopiennego.

Koszt kolonii obejmujący: 1) przejazd koleją do Makowa i z powrotem do Krakowa, 2) mieszkanie w 4-o i 7-o osobowych pokojach pensjonatu, 3) śniadanie, obiad, podwieczorek i kolacje, 4) obsługę, — wynosić będzie ryczałtem zł. 45.— od osoby za pobyt 15-o dniowy.

Główny turnus kolonii trwać będzie od 16-go do 31 lipca br. i kierowany będzie przez kol. Wyrobka Władysława, pod którego przewodnictwem urządzone zostaną (zaprowiantowane przez pensjonat) wycieczki w okoliczne lasy i góry m. in. na Police (1327 mtr. n. p. m.) i Babią Górę (1725 mtr. npm.).

Przewidziane są również dalsze turnusy od 1—15 sierpnia i od 16 — 31 sierpnia br.

Zgłoszenia z zadatkiem w kwocie zł. 10.— od osoby przyjmuje sekretariat Związku do dnia 11 lipca br. Uczestnicy winni zabrać z sobą pościel.

Prawo pracy

Adwokat Dr Zygmunt Fenichel, autor kilku dzieł z dziedziny ustawodawstwa pracowniczego i społecznego wydał w ostatnich dniach nową pracę p. t. „Prawo pracy". Jest to utwór — jak sam autor powiada w przedmowie — kilkunastoletnich studiów nad problemami polskiego prawa pracy.

Autor w sposób gruntowny i z głęboką znajomością sprawy, omawia i komentuje całokształt polskiego prawa pracy. Pracę swą podzielił na trzy części. Część pierwsza zawiera Umowę o pracę według kodeksu zobowiązań i przepisów wprowadzających k. z. Umowę o pracę pracowników umysłowych. Umowę o pracę robotników. Robotnicy portowi w Gdyni. Urlopy. Kaucje. Umowę o pracę w przepisach dzielnicowych. Układy zbiorowe. Zatargi zbiorowe: a) pracowników rolnych, b) dozorców domowych, c) w przemyśle i handlu, d) lekarzy. Czas pracy. Praca młodocianych i kobiet. Pośrednictwo Pracy: a) państwowe, b) społeczne, c) zarobkowe. Ochrona rynku pracy. Bezpieczeństwo i higiena pracy. Choroby zawodowe. Emigracja. Związki zawodowe: a) dekret z 28 II. 1919 r. w przedmiocie tymczasowych przepisów o pracowniczych związkach zawodowych, b) prawo o stowarzyszeniach.

Część druga obejmuje: Sądy Pracy. Inspekcja pracy. Rada Ochrony Pracy.

Część trzecia zawiera: Ochrona lokatorów (mieszkania służbowe). Praca dla uczestników walk o niepodległość Państwa Polskiego. Ochrona wynalazków, wzorów i znaków towarowych. Przepisy dotyczące prawa pracy a) w rozp. o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych, b) w postępowaniu układowym, c) w prawie o wykroczeniach.

Bardzo liczne komentarze autora, cytaty orzeczeń Sądu Najwyższego i Najwyższego Trybunału Administracyjnego uzupełniają to niezwykle wartościowe dzieło.

Powinno ono znaleźć się w posiadaniu każdego, związku zawodowego, każdego działacza organizacyjnego i społecznego, a nadewszystko ławnika Sądu Pracy.

O zakresie tej pracy świadczy fakt, iż zawiera 1253 stronic przejrzystego i estetycznego druku. Praca Dr Fenichla wzbogaca dość skąpą literaturę pracowniczą bardzo cennym i obfitym materiałem informacyjnym. Przede wszystkim świat pracowniczy powinien być wdzięczny Dr Fenichlowi za wydanie tak pożytecznego dla niego dzieła.

M. S

oOo

20-lecie Międzynarodowej Organizacji Pracy

Pożyteczna instytucją przy Lidze Narodów to Międzynarodowa Organizacja Pracy mogaca się pochwalić dużym dorobkiem i wplywem na kształtowanie się ustawodawstwa spolecznego w państwach, które uznaja potrzebę współdziałania z tą instytucia.

Oto osiągniete postepy MOP. w dziedzinie międzynarodowego ustawodawstwa pracy. W 1919 r. przyjęto konwencie 8-godzinnego dnia i 48-godzinnego tygodnia pracy w przemyśle. Ratyfikowało ja 23 państwa, ale wpływ był znacznie szerszy, bo reforma ta stanowiła dla wszystkich krajów podstawe do wysiłków w kierunku upowszechnienia 8-godzinnego dnia pracy.

Weźmy inna doniosla konwencję: o zatrudnieniu kobiet przed i po połogu. W 1919 r. zaledwie jedno państwo zastosowało normę konwencyiną. 12 tygodni urlopu połogowego a w 1939 r. 25 krajów przyjęło 6 tygodni urlopu przed połogiem a 31 krajów 6 tygodni po połogu. Z innych doniosłych konwencji, które wprowadzila Międzynarodowa Organizacja Pracy wymienić należy: zakaz pracy dzieci poniżej 14 lat w przemyśle żegludze, rolnictwie i pracach nie przemysłowych, konwencje o ubezpieczeniach społecznych, o ochronie pracy w marynarce, w koloniach, hygienie pracy i t. d.

Obok 63 konwencji uchwalono 56 zaleceń. Stosowanie się do nich nie jest obowiazkowe, wskazują one tylko sposób w jaki należało by uregulować pewne kwestie nie objete jeszcze konwencjami. Tak n. p. w 1923 r. przyjęto zalecenie dotyczace ogólnych wskazań przy organizacji inspekcji pracy.

Na podkreślenie zasługują wreszcie prace badawcze przeprowadzone przez biuro Miedzynarodowej Organizacji Pracy w dziedzinie walki z kryzysem gospodarczym i bezrobociem.

— oOo —

OD REDAKCJI

Najbliższy numer „Głosu Pracowniczego" ukaże się dopiero w sierpniu 1939 r.

Adres Redakcji i Administracji: Kraków, Sławkowska 6. Telef. 155 54. Konto PKO. 405.781 Redaktor: **Maksymilian Statter**
Wydawca: Związek Zawodowy Pracowników Umysłowych Przemysłu Handlu i Biurowości w R. P. w Krakowie, ul. Sławkowska 6 I. p.
Miejsce wydania: Kraków, Sławkowska 6 Drukarnia Literacka w Krakowie Pl. Zgody 4 — Tel. 185-18